

Ryszard Siciński, Jan Chmielnikowski, Krzysztof Żmudziński

Kronika

Palestra 15/6(162), 118-131

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z życia izb adwokackich

Izba opolska*

W dniu, 17 kwietnia 1971 r. odbyło się Zgromadzenie Delegatów Izby Adwokackiej w Opolu, któremu przewodniczył adwokat Stanisław Mickiewicz.

W Zgromadzeniu wzięło udział 36 delegatów, reprezentujących zespoły adwokackie oraz grupę adwokatów-radców prawnych i rencistów.

Ministerstwo Sprawiedliwości reprezentował przedstawiciel Samodzielnego Wydziału do Spraw Adwokatury adw. Abert, a Naczelną Radę Adwokacką — adw. T. Sarnowski.

W Zgromadzeniu wzięli ponadto udział przedstawiciele władz miejscowych, a mianowicie mgr J. Flak z ramienia KW PZPR, przewodniczący Prezydium MRN Franciszek Florckiewicz, prezes Sądu Wojewódzkiego mgr Krzysztof Jurek, przedstawiciel Prokuratury Wojewódzkiej wiceprokurator Stępniewski, prezes Okręgowej Komisji Arbitrażowej mgr Stanisław Malarski.

Przed rozpoczęciem obrad Przewodniczący Prezydium MRN w Opolu udekorował adw. Karola Polaczka odznaką „Za zasługi dla m. Opolą”.

Wprowadzenia do dyskusji dokonał dziekan Rady Adwokackiej przez omówienie aktualnej problematyki adwokatury i podkreślił zarazem, że z VIII Plenum płyną wskazania również dla wymiaru sprawiedliwości, a więc tym samym także dla adwokatury. W dalszym ciągu swego przemówienia dziekan stwierdził, że konieczne jest dalsze doskonalenie postawy zawodowej, etycznej i społeczno-politycznej adwokatury, albowiem jej praca rzutuje na ocenę jakości pracy wymiaru sprawiedliwości i dlatego tak ważne są zarówno jakość pracy adwokata jak i jego zaangażowanie się w pracę zawodową, której nie powinien traktować jedynie jako źródła zarobków. Mówca dodał, że nowym środkiem do poprawy jakości świadczonych usług jest specjalizacja zawodowa, która jest nieunikniona w naszym zawodzie. Chodzi tylko o znalezienie najlepszego sposobu realizacji tego postulatu, płynącego z logiki i prawidłowości rozwoju społecznego. Dziekan podkreślił dalej z naciskiem, że o korzyściach płynących dla adwokatury z pracy społecznej nie trzeba już dzisiaj nikogo przekonywać.

Na zakończenie swego wystąpienia dziekan zaznaczył, że do podstawowych zadań samorządu będzie należała troska o poprawę sytuacji finansowej kolegów najniżej uposażonych, i to zarówno pracujących w zespołach jak i rencistów, oraz troska o poprawę warunków pracy.

Kolega Dobrzyński, reprezentujący ośrodek prudnicki, omówił obszernie możliwości udziału obrońców w postępowaniu przygotowawczym.

Do dyskusji włączył się również Przewodniczący Zgromadzenia kolega Mickiewicz, przedstawiciel Zespołu w Brzegu, wypowiadając się negatywnie w

* Sprawozdanie zostało opracowane przez Redakcję na podstawie nadesłanych przez Radę Adwokacką materiałów sprawozdawczych.

sprawie określania poszczególnych kolegów jako „specjalistów”, gdyż przywilej dla jednego kolegi oznacza automatycznie upośledzenie dla drugiego.

Kolega Mickiewicz wyraził pogląd o potrzebie wprowadzenia III instancji sądowej oraz instytucji sędziego śledczego. Postulował, żeby odchodzącym na emeryturę kolegom wypłacać z funduszków przeznaczonych na wzajemną pomoc odprawę zamiast tzw. odpraw pośmiertnych.

Kolega R a c h w a ł, wykonujący zawód radcy prawnego, poruszył problem ograniczenia zarobków adwokatów-radców prawnych po przejściu na emeryturę, postulując w tym względzie podjęcie zarówno przez władze naczelne adwokatury jak i przez ZPP inicjatyw, które by umożliwiły osiąganie zarobków przez zemerytowanych adwokatów radców prawnych do wysokości 1 500—2 000 zł. Podobne uprawnienia mają już, jak wiadomo, nauczyciele i technicy.

Kol. Olejnik, członek Zespołu Adwokackiego Nr 1 w Opolu, mówił o warunkach organizacji pracy w zespołach. W dalszej dyskusji mówca podniósł, że niepokojącym objawem jest zmniejszanie się udziału adwokatów w komisjach rad narodowych i że nagminnym zjawiskiem jest unikanie słowa „adwokat” przy wymienianiu nazwiska adwokata w sprawach nie związanych z zawodem adwokackim, jak np. w pracy społecznej. A przecież adwokaci pracują tak samo dla rozwoju naszego Państwa jak i przedstawiciele innych zawodów, do których tego rodzaju dyskryminacji się nie stosuje.

Kolega K w o c z e k, członek Zespołu Adwokackiego Nr 2 w Opolu, znany działacz społeczny i narodowościowy na Opolszczyźnie w okresie międzywojennym, wypowiedział się na temat pracy społecznej, apelując do kolegów o udział w zainicjowanej przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich akcji zbierania materiałów dotyczących zbrodni popełnianych na obywatelach niemieckich narodowości polskiej w okresie przed 1939 rokiem. Materiały te mogą mieć obecnie doniosłe znaczenie polityczne w argumentacji przeciwko propagandzie ziomkostw.

Kolega G u t o w i c z, reprezentujący najstarszy w Opolu Zespół Nr 1, poruszył w swym wystąpieniu węzłowe problemy zawodowe, a mianowicie udział obrony w postępowaniu przygotowawczym, konieczność wprowadzenia specjalizacji, a nać — jako kontrowersyjne — zagadnienie arkusza rozliczeniowego, potrzebę zmiany przepisów o stałym udziale oraz kwestię tzw. „górnego limitu zarobków”.

Kolega G a ł u s z k a, adwokat-radca prawny, poruszył problem wykonywania zawodu adwokackiego również przez obsługę prawną jednostek gospodarki uspołecznionej, postulując zmianę art. 3 u.o u.a. Ponadto wyraził pogląd, że specjalizacją zawodową powinni być objęci również adwokaci-radcowie prawni.

Adwokat G a b r y j e l s k i, reprezentujący ośrodek nyski, dotknął newralgicznego problemu tzw. dyżurnych punktów pomocy prawnej.

Reprezentant Naczelnej Rady Adwokackiej adwokat Tadeusz Sarnowski, podkreślając wagę należytej organizacji pracy w zespołach, stwierdził, że właśnie z zespołów powinny wychodzić sygnały co do potrzeby rozwiązywania poszczególnych problemów. Szczególną troską samorządu powinno być zagadnienie właściwego wykonywania pracy zawodowej oraz problem poziomu pracy zawodowej.

Przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości adwokat Witold A b e r t stwierdził m.in., że **obsługa ludności na terenie Izby opolskiej jest prawidłowa i że troską Ministerstwa, prokuratury i adwokatury jest to, by przepisy o udziale obrony w postępowaniu przygotowawczym nie były martwe.**

Po wyczerpaniu dyskusji Zgromadzenie podjęło uchwały w sprawie budżetu i składek na potrzeby Izby w 1971 roku oraz w sprawie sprawozdania z działalności Rady Adwokackiej i zamknięć rachunkowych za rok 1970, udzielając w tej mierze Radzie Adwokackiej absolutorium.

Następnie Zgromadzenie Delegatów, zgodnie z propozycją Komisji Wnioskowej, której przewodniczył Kolega Ratajczak, kierownik Zespołu Nr 2 w Opolu i I Sekretarz POP przy Radzie Adwokackiej, podjęło uchwałę:

- wyrażającą poparcie dla nowego kierownictwa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przy czym w uchwałach VII, VIII i IX Plenum KC PZPR Zgromadzenie widzi źródło dalszego umocnienia demokracji i społecznego humanizmu w Polsce;
- uznającą zasadę dalszego rozwijania dyscypliny obywatelskiej i świadomego przyczyniania się — przy wykonywaniu zawodu adwokackiego — do świadomego kształtowania socjalistycznego wymiaru sprawiedliwości;
- zachęcającą członków Izby do twórczego włączenia się do obchodów 50 rocznicy III powstania śląskiego;
- kierującą postulat pod adresem samorządu, żeby czyniono dalsze usilne starania o poprawę warunków pracy w zespołach oraz o harmonijny i prawidłowy rozwój zespołów dla zapewnienia właściwej pomocy prawnej dla ludności województwa opolskiego;
- postulującą konieczność podejmowania dalszych inicjatyw w zakresie doskonalenia zawodowego;
- postulującą potrzebę angażowania się adwokatury w życiu społecznym;
- apelującą do członków Izby o aktywne włączenie się do zbierania i przedstawiania prawdy o życiu Polaków na tych ziemiach w okresie zaboru i reżymu hitlerowskiego;
- postulującą powołanie przez Radę Adwokacką komisji problemowej do opracowania wniosków *de lege ferenda* w sprawie ustroju adwokatury w Polsce;
- zawierającą dezyderat stworzenia możliwości powoływania w wyjątkowych sytuacjach zespołów 2-osobowych oraz uchylenia uchwały NRA co do ograniczenia pułapu zarobków adwokatów, jako nie dającej się prawnie uzasadnić.

Izba rzeszowska

W dniu 24 kwietnia 1971 r. w budynku Naczelnej Organizacji Technicznej w Rzeszowie odbyło się doroczne Zwyczajne Zgromadzenie Delegatów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Rzeszowie.

Obrazy otworzył dziekan Rady adv. Stanisław Rogoź, witając przybyłych na Zgromadzenie gości oraz delegatów, przy czym na wniosek dziekana przewodniczącym Zgromadzenia wybrano jednogłośnie adv. Augustyna Ostafila, kierownika Zespołu Adwokackiego w Krośnie.

W skład Prezydium Zgromadzenia weszli: przedstawiciel Ministra Sprawiedliwości st. radca Mieczysława Tuszyńska; wiceprezes Naczelnej Rady Adwokackiej, poseł na Sejm, adv. Rudolf Szura; przedstawiciel Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Rzeszowie sędzia Aleksander Oleszko; prezes Okręgowej Komisji Arbitrażowej Franciszek Kruczyński; sekretarz POP przy Radzie Adwokackiej adv.

Wiktor Kruk; sekretarz Komitetu Stronnictwa Demokratycznego przy Radzie Adwokackiej Krystyna Winsch-Augustynowicz; były dziekan Rady adw. Marcin Miąsik; obecny dziekan Rady adw. Stanisław Rogoż; najstarszy wiekiem delegat adw. Marian Andrysik, kierownik Zespołu Adwokackiego w Tarnobrzegu.

Zebrani uczcili minutą ciszy pamięć zmarłych w okresie sprawozdawczym kolegów-członków Izby.

Po dokonaniu przez delegatów wyboru Komisji mandatowej i Komisji wnioskowej dziekan Rady wygłosił referat programowy dotyczący aktualnej sytuacji politycznej, a nadto uzupełnił pisemne sprawozdanie Rady, które zostało doręczone delegatom w ustawowym terminie.

Na wstępie dziekan stwierdził, że kadencja Rady za okres od 1 stycznia 1970 r. do 31 grudnia 1970 r. była trudna, a wypadki grudniowe ubiegłego roku wykazały, że zagadnienie demokracji socjalistycznej, będącej podstawową formą ustroju naszego kraju, było w wielu wypadkach realizowane w sposób niewłaściwy. Dopiero uchwały VII i VIII Plenum KC PZPR dokonały istotnych zmian w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym naszego kraju, a uchwały IX Plenum realizują w sposób zasadniczy odnowę życia politycznego i ekonomicznego naszego kraju.

Dziekan Rogoż podkreślił rolę adwokatury rzeszowskiej oraz adwokatury całego kraju w odnowie tego życia, poświęcając wiele miejsca osiągnięciom Izby rzeszowskiej w okresie sprawozdawczym, sprawom rozmieszczenia adwokatów oraz wielu aktualnym zagadnieniom adwokatury rzeszowskiej.

W związku z przypadającym w roku bieżącym XX-leciem Izby rzeszowskiej, dziekan zaznajomił zebranych z programem uroczystości, które odbędą się we wrześniu br., prosząc zarazem kolegów o nadsyłanie posiadanych publikacji, notatek oraz wspomnień dotyczących adwokatury rzeszowskiej. Nadesłane materiały pozwolą Radzie na opracowanie monografii adwokatury rzeszowskiej oraz pamiątkowych folderów.

Po sprawozdaniu dziekana wywiązała się dyskusja, w której zabrało głos kilku mówców.

Adw. Jerzy du Vall podkreślił z uznaniem na wstępie swego przemówienia wysiłki Rady w celu jak najlepszego opracowania sprawozdania pisemnego, które ze względu na merytoryczny charakter jego treści oraz graficzną oprawę zasługuje na szczególną uwagę. Mówca poruszył również problem dysponowania sumami zgromadzonymi na koncie 34-a, problem ferii sądowych, wspomniął o funduszu wzajemnej pomocy, a nadto postulował potrzebę kontaktów z sądem i prokuraturą na szczeblu wojewódzkim.

Kolejny dyskutant adw. Leon Szczepek z Sanoka wskazał na potrzebę prowadzenia intensywnego szkolenia zawodowego i z uznaniem podkreślił podwyższenie na ten cel w preliminarzu budżetowym Izby na rok 1971 kwoty 10 000 zł do kwoty 15 000 zł. Adw. Szczepek wskazał na potrzebę dalszej odnowy zgodnie z wytycznymi VII i VIII Plenum. Postulował poza tym, by Rada w spotkaniach z Sądem Wojewódzkim prosiła o niewyznaczanie rozpraw w soboty.

Adw. dr Lewicki poruszył zagadnienie dyspozycji sumami z konta 34-a podnosząc, że Zespół Adwokacki w Ropczycach miał w tym względzie ograniczone możliwości wobec zebrania z tego tytułu stosunkowo niedużej kwoty (została ona w całości wydatkowana). Adw. Lewicki zwrócił również uwagę na brak zsynchrono-

nizowania prac ewidencyjnych gruntów prowadzonych przez placówki geodezyjne z Państwowym Biurem Notarialnym w sensie uzgadniania i korygowania oznaczeń katastralnych poszczególnych nieruchomości.

Adw. Kruk zwrócił uwagę na działalność społeczną i polityczną adwokatury rzeszowskiej i zarazem podkreślił, że w tym zakresie, jako sekretarz POP, nie ma zastrzeżeń do działalności Rady, która to działalność była zresztą przedmiotem oceny egzekutywy POP i wypadła pozytywnie.

Mówca podkreślił, że odpowiednie słowa uznania należą się adw. Rachwałowi za jego długoletnią pracę w samorządzie na stanowisku przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, jak również prezesa Koła PTTK — Oddział Miejski w Rzeszowie.

Następnie zabrał głos przewodniczący zebrania adw. Ostafil. Powołał się on na wypowiedź I Sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka skierowaną do pracowników Stoczni Gdańskiej dodając, że wypowiedź ta ma niezwykłą wagę w procesie odnowy i zobowiązuje ona — zdaniem mówcy — cały samorząd adwokatury rzeszowskiej do włączenia się w nowy nurt życia politycznego i społecznego kraju po to, by również adwokatura rzeszowska mogła swoją postawą etyczną i moralną w codziennej pracy dać dowód współpracy z szerokimi masami pracującymi.

Adwokaci Leszek Ćwiok z Krosna i Julian Roztoczyński z Dębicy podkreślili poważny wkład adwokatury rzeszowskiej w normalizację stosunków społecznych i ekonomicznych w zakresie odnowy dodając, że odnowa powinna być dokonana przede wszystkim na własnym podwórku. Ponadto adw. Ćwiok negatywnie ustosunkował się do kwestii specjalizacji, mówił o kulturze na sali sądowej, o koncie 34-a i o feriach sądowych.

Adw. Rogalski ocenił pozytywnie działalność Rady, a w szczególności fakt podniesienia się przeciętnej wynagrodzenia za sprawę, postulując jednocześnie, by praca adwokata była bardziej oceniana przez społeczeństwo, by pomyślano m.in. o odznaczeniach dla adwokatów.

Adw. Szwarnowiecki postulował pod adresem naczelnych władz adwokatury dokonania zmiany systemu rozliczania funduszu urlopowego, poruszając także inne istotne zagadnienia adwokatury.

Adw. Malikowski wyraził pogląd, że w zespole jest za dużo adwokatów i dlatego liczbę ich należy ograniczyć do 6.

Jednym z dyskutantów, który poruszył zagadnienia kształcenia aplikantów, był adw. Świerczewski z Rzeszowa. Zdaniem mówcy ranga naszego zawodu zależy będzie od młodzieży prawniczej. Należy zwrócić baczną uwagę na dobór kadr, jak również później na ich przygotowanie do zawodu. Z tego względu na patronach, kierownikach zespołu i wreszcie na Radzie Adwokackiej spoczywa w tej mierze duża odpowiedzialność.

Dyskusja, w której uczestniczyli liczni członkowie zebrania, prowadzona zresztą na wysokim i rzeczowym poziomie zarówno pod względem formy jak i treści, wykazała jednolitość poglądów zebranych na potrzebę rzetelnego zaangażowania społecznego adwokatów. Uczestnicy zgodnie stwierdzili w dyskusji pożałowania godny stan braku odpowiedniej i rzetelnej informacji społecznej o dodatnich przejawach życia adwokatury i wskazali na pilną potrzebę ukazywania się prawdziwej informacji w tej kwestii, zwłaszcza na łamach prasy.

Przedstawiciel Ministra st. radca M. Tuszyńska pozytywnie oceniła dotychczasową działalność organów adwokatury rzeszowskiej podkreślając, że osiągnięcia

adwokatury w ciągu minionego okresu sprawozdawczego stawiają Radę Rzeszowską w rzędzie przodujących rad. W szczególności składa się na to ostatnio przekroczone przeciętna krajowa za sprawę, oscylująca wokół najwyższych przeciętnych w niektórych izbach. Sędzia Tuszyńska złożyła Radzie oraz wszystkim uczestnikom zebrania życzenia dalszej rzetelnej pracy dla społeczeństwa i wymiaru sprawiedliwości.

Zabierając w dalszej kolejności głos, wiceprezes NRA adw. Szura podkreślił, że Izba rzeszowska i jej nowe władze cieszą się zaufaniem i uznaniem ze strony NRA. Mówca stwierdził, że w Izbie rzeszowskiej notuje się poważny spadek spraw dyscyplinarnych. Szczególnie pozytywnie ocenił mówca działalność referatu wizytacyjnego Rady i Zespołu Wizytatorów, kierowanego przez wicedziekana M. Piorkora, podkreślając, że dzięki planowi i szczegółowym wizytacjom zespołów nawiązany został kontakt członków Izby z Radą, który pozwala na natychmiastowe i skuteczne usuwanie wszelkich stwierdzonych nieprawidłowości w pracy zespołów i ich członków.

Adw. Szura zakomunikował zebranych o przyznaniu dla Rady rzeszowskiej dotacji w kwocie 130 000 zł na remont lokalu dla Zespołu w Rozwadowie oraz 150 000 zł na nadbudowę nowego lokalu Rady w Rzeszowie.

Przedstawiciel KW PZPR w Rzeszowie sędzia Oleszko podkreślił w swojej ocenie działalności Rady, że proces odnowy, jakkolwiek dokonuje się w adwokaturze dość wolno, to jednak odnowa ta jest widoczna i dlatego praca Rady zasługuje na jak najbardziej pozytywną ocenę. Podsumowując dyskusję, mówca stwierdził, że stała ona na wysokim poziomie zarówno pod względem treści jak i formy i wykazała, że adwokatura rzeszowska rzetelnie spełnia swoje zadania w dziedzinie zawodowej i społecznej.

Skarbnik Rady adw. M. Cincio, zabierając głos jako ostatni dyskutant, złożył krótkie sprawozdanie ze swej działalności za okres sprawozdawczy. Wyjaśnił on również zagadnienie konta 34-a na tle uchwały Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 20 marca 1971 r., zatwierdzonej przez Ministra Sprawiedliwości w dniu 2.IV.1971 r.

Następnie Skarbnik Rady oraz Prezes Komisji Rewizyjnej zwrócili się o podjęcie przez zebranie uchwały o zatwierdzenie przedstawionych budżetów oraz o udzielenie Radzie absolutorium za okres sprawozdawczy.

Zgromadzenie podjęło uchwałę o udzieleniu absolutorium Radzie Adwokackiej i Komisji Funduszu Wzajemnej Pomocy oraz uchwałę o zatwierdzeniu preliminarza budżetowego Izby i Funduszu Wzajemnej Pomocy na rok 1971 r.

Następnie adw. E. Górnicki przedstawił zgromadzeniu wnioski Komisji Wnioskowej, które Zgromadzenie w pełni zaaprobowало.

Adw. Ostafil, zamykając zebranie, podziękował uczestnikom za udział i cenne wypowiedzi, które stanowiąc będą dla adwokatury rzeszowskiej cenne wskazówki w jej przyszłej działalności.

adw. M. Cincio

Izba warszawska

W dniu 28 marca 1971 roku odbyło się Zgromadzenie delegatów Izby warszawskiej. Zgodnie z regulaminem, na dwa tygodnie przed tym Zebraniem doręczono delegatom obszernie sprawozdanie z działalności Rady za pierwszy rok bieżącej kadencji.

Na zebranie przybyli zaproszeni goście, a wśród nich przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości, NRA, organizacji politycznych, sądów i in.

Zebranie otworzył dziekan Rady Adwokackiej w Warszawie, kol. Z. Czeszejko. Na jego wniosek zebrani powołali na przewodniczącego zebrania kol. W. Pocięja. Do Prezydium Zgromadzenia weszli ponadto koledzy: Edmund Biejat, Irena Brochocka, Janusz Śledziński i Wojciech Toczyński.

Zebrani uczcili przez powstanie i minutową ciszą członków Izby, którzy zmarli w okresie sprawozdawczym.

Dziekan Czeszejko, powołując się na sprawozdanie pisemne, ograniczył w związku z tym swoją wypowiedź ustną do podkreślenia zasadniczych momentów przyświecających pracy Rady. Podkreślił on, że adwokatura jest częścią składową społeczeństwa, wraz z nim przeżywała gorycz niepowodzeń i radość z osiągnięć społecznych w PRL, wiąże wraz z całym społeczeństwem ogromne nadzieje w związku ze zmianami w polityce wewnętrznej i odnową życia społecznego. Ta więc adwokatura ze społeczeństwem jest najcenniejszym gwarantem właściwej pracy adwokatury i jej organów. Aby zacieśnić owe więzy, Rada sięgnęła po nowe formy integracji społecznej, nawiązując porozumienie z Zakładami Radiowymi im. Kasprzaka.

Truizmem jest, że adwokatura jest niezbędna oraz że jest i powinna być równorzędnym organem ochrony prawnej w Polsce. Życzliwy stosunek organów partyjnych i nowy styl współpracy z kierownictwem sądów i prokurator wydaje się gwarantować na przyszłość osiągnięcie jeszcze lepszego porozumienia i zbliżenia poglądów na wiele kwestii. W celu osiągnięcia tych celów zorganizowano niedawno spotkanie z prokuratorami wojewódzkimi oraz zaproszono prezesów Sądów Wojewódzkich na naradę kierowników zespołów adwokackich Izby. Po raz pierwszy zaproszono też przedstawicieli Rady na naradę sędziów Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy.

Mówca przeszedł następnie do omówienia pracy podstawowych ogniw samorządu, tj. zespołów adwokackich, podając przykłady pracy „po nowemu” bez oglądania się na innych i zwracając uwagę na fakt, że projektowane zmiany legislacyjne, które mają zaprojektować m.in. również członkowie zespołów, powinny być skierowane na ulepszenie metod i organizacji pracy oraz rozliczeń.

Zagadnieniem zdecydowanie kontrowersyjnym i pobudzającym do szerokiej dyskusji w ostatnim czasie była sprawa tzw. specjalizacji. Zacząć tu trzeba — co należy stwierdzić z naciskiem — nie od aktu normatywnego, ale od stosowania właściwych warunków doskonalenia w określonych dziedzinach i od zebrania sumy doświadczeń, która w przyszłości mogłaby uzasadniać potrzebę unormowania.

Dziekan zakończył swe przemówienie nawiązaniem do słów I Sekretarza Gierka: „Ludzie chcą pracować po nowemu, bardziej sprawnie, bardziej racjonalnie”.

Następnie zabrał głos kol. J. B o r o d a, I sekretarz POP PZPR przy Radzie Warszawskiej. Poinformował on zebranych o wynikach obrad organizacji partyjnej w nawiązaniu do wytycznych VII i VIII Plenum KC PZPR, a m.in. o wypowiedzeniu się przeciw zinstytucjonalizowaniu specjalizacji, o konieczności przywiązania większej wagi do spraw bytowych adwokatów oraz o inicjatywie obsługi prawnej Społecznego Komitetu Odbydowy Zamku Królewskiego.

W dyskusji nad sprawozdaniem i nad sprawami adwokatury zabrali głos Koledzy: Nowakowski, Sniechórski, Szczyciński, Ryczanowski, Skoczek, Kopankiewicz, Redke, Grzywna, Orłowski, Kozłowski, Dąb-Kocioł, Lasocki i Karśnicki. Główny nurt dyskusji, jaka się wywiązała nad złożonym sprawozdaniem, toczył się wokół

spraw specjalizacji zawodowej, kosztów zespołowych i nowelizacji przepisów o adwokaturze.

Ogólnie rzecz ujmując, dyskutanci wypowiadali się zdecydowanie przeciw zinstytucjonalizowaniu specjalizacji, doceniając zarazem konieczność praktycznego jej istnienia w formie nie zinstytucjonalizowanej; popierali jednak zasadniczo wszelkie formy szkolenia ze specjalistycznymi włącznie. Ponadto wskazywano w czasie przemówień na wprowadzenie nurtu odnowy także do życia adwokatury, w szczególności przez zmiany legislacyjne, wskazywano też na wysokie koszty, jakie muszą ponosić zespoleni adwokaci, i w związku z tym postulowano usprawnienie administracji, które by pozwoliło na zmniejszenie tych kosztów. Atakowano w wypowiedziach fakt, że zespoły dewizowe mają monopol na prowadzenie spraw dewizowych, co bynajmniej nie wynikało z ustawy o ustroju adwokatury. Postulowano wprowadzenie szeregu usprawnień pracy zawodowej, utworzenie biblioteki, kartoteki orzecznictwa sądowego, instytutu adwokatury o charakterze naukowym, postulowano także — acz w sposób ogólnikowy — zmiany legislacyjne (np. zniesienie art. 96 u.o. u.a., jako sprzecznego z duchem ustawodawstwa polskiego). Wypowiedzi nosiły charakter w dużej mierze kontrowersyjny i niejednokrotnie stawiały zagadnienia w sposób ostry.

Z ramienia NRA zabrał głos kol. A. Borkowy, prezes WKD. Poinformował on zebranych, że w kwestii statusu radców prawnych prowadzone były ostatnio prace w Komisji Zawodów Prawniczych Zarządu Głównego ZPP, które powinny dać pozytywne owoce. W jakim zakresie pójdzie to, co się nazywa specjalizacją, wypowiedzieć się będzie mógł każdy w drodze ankiety zorganizowanej przez NRA. Projekt stworzenia Instytutu Adwokatury jest nierealny z braku funduszy. Następnie mówca ustosunkował się do poruszonych zagadnień, w szczególności do realizowania konta 34-a, zaliczalności okresu wymaganego do nabycia renty z okresu prowadzenia kancelarii indywidualnej, sposobu realizowania wpłaty do zespołu i rangi zawodu adwokata oraz sposobu, w jaki ranga ta może być uzyskana.

Podsumował dyskusję dziekan Czeszejko. Stwierdził on, że nie wszystkie zagadnienia dają się załatwić naraz, część swych zamierzeń Rada zrealizowała, inne są w trakcie realizacji. Te sprawy, które można było załatwić szybko, zostały załatwione. Dowodem tego jest działalność Komisji kulturalnej czy Komisji doskonalenia zawodowego, których działalność doczekała się uznania ze strony dyskutantów. Inne postulaty muszą być z natury rzeczy realizowane wolniej. Rada nie chce zaufania na kredyt, lecz kredyt zaufania musi mieć. Pewne postulaty „zderzają” się ze sobą, jak np. postulat dodatkowej działalności i realizowania różnych zamierzeń — z postulatem oszczędności włącznie. Nie można zaś mówić o wydatkach na samorząd bez uwzględnienia faktu, że wydatki te „wracają” w znacznej mierze do środowiska w innej formie, poprzez różnorakie świadczenia: samopomocy koleżeńskiej, cele kulturalne, socjalne, dotacje i pomoc dla zespołów itp. A są to — trzeba dodać — sumy sięgające milionów. Co się tyczy szkolenia specjalistycznego, to Rada uznała tę formę za celową, co jednak nie oznacza, by uznała za celową w chwili obecnej instytucjonalizację specjalizacji: najpierw musiałyby powstać warunki merytoryczne do uregulowania normatywnego tej sprawy. Nie można zaczynać sprawy od wprowadzenia przepisów.

Poparcie dla „nowego” w naszym kraju musimy wszyscy wykazać czynem. Głosy odnoszące się do projektu zmian legislacyjnych muszą być odpowiedzialne i skonkretyzowane w sposób umożliwiający ich wykorzystanie. Dlatego dyskusję w tym zakresie należy uznać tylko za wstęp do bardziej wszechstronnej dyskusji. Każdy

głos wypowiedziany na zebraniu zostanie rozważony, bez względu nawet na to, czy wydaje się w chwili obecnej słuszny, czy też nie.

Komisja Rewizyjna pod przewodnictwem kol. Dąbrowskiej złożyła sprawozdanie stwierdzające m.in., że sprawozdawczość finansowa prowadzona przez Radę jest prawidłowa i że w działalności finansowo-gospodarczej obecna Rada Adwokacka wprowadziła wiele pozytywnych zmian i usprawnień oraz podjęła szereg celowych inicjatyw. Komisja Rewizyjna stwierdziła, że wykonanie budżetu za rok 1970 nie budzi zastrzeżeń z punktu widzenia legalności i celowości wydatków.

Zebrani powzięli uchwały w sprawach finansowych zgodnie z postulatami Komisji Rewizyjnej i Komisji finansowej, udzielając Radzie absolutorium finansowego i zatwierdzając preliminarz budżetowy.

Również zgodnie z projektem uchwał Komisji Wnioskowej Zgromadzenie Delegatów uchwaliło, co następuje:

- 1) W związku z wystąpieniem Obywatela Ministra Sprawiedliwości do Naczelnej Rady Adwokackiej o przedstawienie wniosków legislacyjnych dotyczących ustawy o ustroju adwokatury i przepisów wykonawczych Zgromadzenie postuluje:
 - a) dokładne przeanalizowanie powyższych aktów prawnych pod kątem widzenia maksymalnego odbiurokratyzowania organizacji zawodu, usprawnienia funkcji i potanienia kosztów działania organów samorządu adwokackiego i zespołów adwokackich,
 - b) przeanalizowanie również, czy i które uchwały NRA powinny być uznane nadal za aktualne i w jakim zakresie, w tym także uchwała NRA o zespołach specjalistycznych.
- 2) Zgromadzenie podtrzymuje wszelkie dotychczasowe postulaty pod adresem organów samorządu adwokackiego co do zapewnienia adwokaturze odpowiedniej rangi, jako społecznie ważnego zawodu.
- 3) Zgromadzenie uznaje jednocześnie, że realizacja postulatu pod 2) nakłada na wszystkich adwokatów obowiązek szczególnej dbałości o właściwą postawę obywatelską, społeczną i etyczną każdego adwokata oraz obowiązek stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Zarazem Zgromadzenie uznaje, że kwestia normatywnego uregulowania sprawy tzw. specjalizacji jest zagadnieniem, które może się stać aktualne dopiero w przyszłości, po odpowiednim przygotowaniu szerokich rzesz adwokackich do dobrowolnego podjęcia się specjalizowania w określonych dziedzinach zawodu.
- 4) Uznając, że na organach samorządu adwokackiego spoczywa w znacznej mierze obowiązek dbałości o sytuację bytową członków adwokatury, Zgromadzenie postuluje konieczność przeanalizowania tzw. „arkusza rozliczeniowego” oraz tzw. „obowiązkowego minimum”.
- 5) W związku ze znacznymi obciążeniami materialnymi w adwokaturze Zgromadzenie postuluje podjęcie starań o obniżenie składki na fundusz szkolenia aplikantów adwokackich do wysokości rzeczywistych potrzeb na ten cel.
- 6) W zakresie spraw personalnych członków adwokatury Zgromadzenie postuluje realne uelastycznienie możliwości przechodzenia członków zespołów adwokackich na funkcję radców prawnych oraz zapewnienie możliwości powrotu tych osób w razie wyrażenia przez nich chęci powrotu do pracy w zespołach adwokackich.

adw. Ryszard Siciński

Izba wrocławska

1. W dniach od 4 do 7 kwietnia 1971 roku odbyła się konferencja naukowo-szkoleniowa, zorganizowana przez Komisję Doskonalenia Zawodowego Rady Adwokackiej we Wrocławiu w Domu Wypoczynkowym Ministerstwa Sprawiedliwości w Karpaczu.

W konferencji wzięli udział adwokaci i aplikanci adwokaccy naszej Izby, razem 50 osób. Ponadto w dwu pierwszych dniach uczestniczyli w konferencji koledzy-adwokaci Izby Adwokackiej w Usti nad Łabą (CSRS) (współpracujący z Izba wrocławską).

Otwarcia konferencji w dniu 4 kwietnia dokonał kol. dr Zygmunt Ziemia, dziekan Rady Adwokackiej, po czym uczestnicy wysłuchali referatu prezesa Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu mgra Wacława Zebrowskiego na temat: Wybrane zagadnienia praktyki wymiaru sprawiedliwości w okręgu Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu. Referat wywołał ożywioną dyskusję i liczne zapytania ze strony uczestników konferencji.

Z kolei adw. Tadeusz Grzebieniak, I Sekretarz POP PZPR przy Radzie Adwokackiej we Wrocławiu, poinformował zebranych na temat aktualnej sytuacji politycznej i pracy Podstawowej Organizacji Partyjnej.

W dniu 5 kwietnia uczestnicy wysłuchali referatów: adw. Juliana Maciejewskiego na temat: Środki odwoławcze od postanowień o zastosowaniu środków zapobiegawczych oraz adw. Adama Zelgi na temat: Recydywa w kodeksie karnym z 1969 r. a orzecznictwo sądów. Oba referaty wywołały ożywioną dyskusję i liczne zapytania.

W dniu 6 kwietnia adw. dr Stanisław Janikowski wygłosił referat na temat: Wypadki, odszkodowanie i ubezpieczenie w świetle praktyki wymiaru sprawiedliwości, a adw. Jerzy Kopera na temat: Z zagadnień taktyki procesowej w procesie cywilnym. Oba referaty posłużyły za kanwę do ożywionej dyskusji.

W ostatnim dniu konferencji, tj. 6 kwietnia, uczestnicy wysłuchali referatów: adw. dr Katarzyny Strużakowej na temat: Z zagadnień prawa rolnego w praktyce postępowania administracyjnego i wpływ decyzji administracyjnej na postępowanie cywilne oraz adw. Włodzimierza Harkawego na temat: Wybrane zagadnienia karne skarbowe — przestępstwa dewizowe i podatkowe. Obydwa referaty, podobnie jak i poprzednie, wywołały ożywioną dyskusję i liczne zapytania.

Zarówno uczestnicy jak i Komisja Doskonalenia Zawodowego oceniają konferencję bardzo pozytywnie. Również bardzo pozytywnie oceniono bezpośredni kontakt z Prezesem Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu.

W czasie konferencji uczestnicy skorzystali jednocześnie z odpoczynku w pięknie położonym Karpaczu oraz zwiedzili jego okolice.

Należy podkreślić bardzo dobre, jak zawsze, warunki mieszkaniowe i wyżywienie w Domu Wypoczynkowym Ministerstwa Sprawiedliwości zapewnione uczestnikom konferencji przez kierowniczkę Domu p. Butler i personel.

adw. Jan Chmielnikowski

2. W dniach od 4 do 7 kwietnia br. Izba nasza znów gościła przedstawicieli adwokatury północnoczeskiego okręgu Usti nad Łabą. Tym razem przyjechali do nas Koledzy: Oldrich Stefl, kierownik Advokatni Poradni w Usti i jednocześnie przewodniczący delegacji, Erich Weiss, członek Poradni w Czeskiej Lipie i zarazem członek Centralnego Organu Czeskiej Adwokatury, Vladimir Skreta, *kierownik

Advokatni Poradni w Libercu, oraz Jaroslav Vavra, pracownik Wydziału Administracyjnego Komitetu Okręgowego KPCz w Usti.

Celem, jaki przyświecał organizowaniu wszystkich naszych dotychczasowych wzajemnych wizyt, było umożliwienie poznania zarówno naszej pracy zawodowej, jak i środowiska, w którym żyjemy. Taki też charakter staraliśmy się nadać omawianemu tu spotkaniu.

Koledzy z Czechosłowacji odwiedzili nasze Zespoły w Jeleniej Górze, Złotoryi, Legnicy i Wrocławiu; odwiedzili także siedzibę Rady Adwokackiej we Wrocławiu. Zaraz w pierwszym dniu swego przyjazdu uczestniczyli oni po południu w inauguracji adwokackiego kursu szkoleniowego w Domu Wypoczynkowym Ministerstwa Sprawiedliwości w Karpaczu.

W drugim dniu pobytu naszych gości przysłuchiwali się oni rozprawie karnej o przestępstwo z art. 210 § 1 k.k., jaka się toczyła przed Sądem Powiatowym w Jeleniej Górze. Uczestniczyli w niej od chwili wywołania sprawy aż do ogłoszenia wyroku. W tym Sądzie zostali również przyjęci przez jego wiceprezesa. W drodze do Legnicy, która po Karpaczu i Jeleniej Górze była następnym etapem podróży „szlakiem wymiaru sprawiedliwości” po Dolnym Śląsku, Koledzy czescy złożyli wizytę prokuratorowi powiatowemu w Złotoryi.

Ciekawe były ich uwagi dotyczące naszych zagadnień zawodowych. Spróbujmy zanotować kilka z nich, bo są wyrazem pewnej konfrontacji z odmiennym, choć ideologicznie i ustrojowo bliskim naszemu systemowi prawnemu, z odmienną praktyką i kulturą prawną.

Kolegów z Czechosłowacji bardzo poruszyła — czemu zresztą dali wyraz w rozmowach z nami, prowadzonych już po dyskusji — sprawa odpisów protokołów rozpraw. Jeden z naszych kolegów postulował, żeby strona mogła na swe żądanie otrzymać od sądu odpis protokołu rozprawy, co zdawało się być tym bardziej łatwe, że ostatnio w większości sądów naszego województwa protokół pisze się na maszynie, bezpośrednio na sali rozpraw. Kiedy postulat ten został odrzucony, czescy Koledzy powiedzieli nam, że u nich adwokat reprezentujący stronę może za opłatą nie tylko uzyskać odpisy protokołów rozprawy, ale także otrzymuje odpisy protokołów przesłuchań u prokuratora i w milicji.

Warto przy okazji zauważyć, że zgodnie z art. 9 k.p.c. „strony i uczestnicy postępowania mają prawo przeglądać akta sprawy i otrzymywać odpisy lub wyciągi z tych akt”. Ustawa z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 24, poz. 110) stanowi w art. 38, że na odpisy, zaświadczenia, wyciągi oraz inne dokumenty wydawane na podstawie akt pobiera się opłatę kancelaryjną. W świetle powyższych norm i rozporządzenia wykonawczego można bez przeszkód domagać się — za opłatą 10 zł za stronicę — odpisu każdego protokołu rozprawy w sprawach cywilnych. W postępowaniu karnym uprawnienie to jest znacznie ograniczone normą art. 142 § 2 k.p.k. („prezes sądu może w razie uzasadnionej potrzeby zarządzić wydanie uwierzytelnionych odpisów z akt sprawy”).

Tak więc również i u nas przez wytworzenie odpowiedniej praktyki można by na podstawie cytowanych przepisów otrzymywać odpisy protokołów sądowych, tak jak to się dzieje u naszych sąsiadów.

Od naszych gości dowiedzieliśmy się, że w Czechosłowacji prezesi sądów, szefowie prokuratur, dziekani rad adwokackich i komendanci milicji — wszyscy na szczeblu odpowiadającym naszemu województwu — są zobowiązani z mocy prawa

do odbywania wspólnych okresowych narad. Omawia się na nich zagadnienie dotyczące współdziałania tych czterech organów w wymiarze sprawiedliwości. Wyniki takich spotkań przynoszą podobno wiele korzyści zainteresowanym organom.

Z kolei kilka dalszych refleksji na temat protokołów i zagadnienia ustności procesu karnego w związku ze sprawą obserwowaną przez naszych gości w jeleniogórskim sądzie. Otóż zdaniem Kolegów adwokatów z Czechosłowacji system protokolowania rozprawy przez samego protokolanta jest wadliwy. U nich protokół sądowy jest zawsze głośno dyktowany przez sędziego. Koledzy czescy uważają, że taki system zapewnia prawidłowy przebieg procesu przed sądem, albowiem wszyscy uczestnicy procesu i przysłuchujący mu się mogą na bieżąco sprawdzać, czy dyktowana treść protokołu jest zgodna z rzeczywistym przebiegiem dokonywanej czynności.

Duże również znaczenie przywiązuje się do wniosków stron o sprostowanie protokołu zgłoszonych na rozprawie, znacznie większe niż do wniosków zgłoszonych na piśmie już po rozprawie. Obie te formy znane są czechosłowackiemu systemowi procesowemu, jednakże ta druga — zdaniem gości — jest z punktu widzenia praktycznego bezwartościowa.

W sprawie, której się nasi goście przysłuchiwali, była sporządzona opinia biegłego psychologa, przy czym biegły nie był na rozprawę wezwany. Za zgodą stron opinia ta została uznana za odczytaną. Taka forma ujawnienia dowodu nie jest znana procesowi karnemu w Czechosłowacji, wobec tego to, z czym czescy adwokaci zapoznali się na naszej sali rozpraw, wzbudziło w nich bardzo żywą, ale dwoistą reakcję. Część bowiem gości twierdziła, że uznanie opinii biegłego za odczytaną znacznie upraszcza postępowanie, inni zaś, że taka forma wprowadza niepotrzebnie element tajemnicy do procesu. Zdaniem tych drugich wszystko, co stanowi podstawę wyrokowania, musi być na rozprawie rzeczywiście ujawnione, a więc głośno odczytane. Przy uznaniu jakiegokolwiek dokumentu z akt za odczytany zakłada się, że wszyscy uczestnicy procesu dokument ten znają, co jednak trzeba uznać za fikcję, bo ci, których on najbardziej dotyczy, tj. oskarżeni, w większości wypadków go nie znają. Ponieważ wiemy, jak w rzeczywistości przebiega zapoznanie się podejrzanych i oskarżonych z aktami sprawy, przeto nie można argumentowi opozycjonistów odmówić racji.

Na koniec refleksji wyniesionych z sali rozpraw należy jeszcze dodać, że Kolegów czeskich raziło usytuowanie stron przed sądem. W Czechosłowacji oskarżony stoi naprzeciwko składu sądu, „stoi przed sądem”. Natomiast prokurator i obrońca zasiadają poniżej stołu sędziowskiego, po obu jego stronach, co ma podkreślać równość stron procesowych.

Innego rodzaju wrażenia dominowały u naszych gości w czasie ich pobytu w Legnicy i Wrocławiu. Staraliśmy się im pokazać historię i współczesność naszej ziemi. Oglądali starą, dostojną architekturę, pomniki i grobowce, a także nowe osiedla, ulice, ośrodki handlowe.

Dziwiło Kolegów czeskich, że tak wiele dużych miast mamy na terenie jednego województwa. Wynika to zapewne z odmiennego podziału administracyjnego państwa u nas i u nich, ich „okres” bowiem, odpowiednik naszego województwa, jest o wiele mniejszy.

Pożegnanie oficjalne i zarazem serdeczne odbyło się z udziałem całej Rady Adwokackiej i przedstawiciela Wydziału Administracyjnego KW PZPR we Wrocławiu mgra Kazimierza Jaśnikowskiego. Poza tym w drodze powrotnej do granicy zęgał gości naszej Izby Zespół Adwokacki w Jeleniej Górze.

W ciągu tych kilku dni nawiązały się między nami bądź odnowiły cenne indywidualne kontakty koleżeńskie. Należy ufać, że będą one stanowiły dobrą podstawę i ułatwią rozszerzenie się utrwalonych już kontaktów oficjalnych.

adw. Krzysztof Żmudziński

3. W dniu 25 kwietnia br. odbyło się zwyczajne Zgromadzenie Delegatów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej we Wrocławiu.

Zgromadzenie otworzył dziekan Rady adv. dr Zygmunt Ziemba, serdecznie witając przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości naczelnika Bohdana Lityńskiego, przedstawiciela NRA w osobie dziekana Henryka Holaka, przedstawiciela KW PZPR tow. mgra Wacława Marciniuka, zastępcę prokuratora wojewódzkiego mgra Bronisława Michnowicza, seniorów palestry dolnośląskiej, mianowicie adwokatów: Jana Anastasiu, Henryka Fuksa i Jana Gadowskiego, oraz delegatów na dzisiejsze zgromadzenie.

Zebranie jednogłośnie powierzyło obowiązki przewodniczącego adwokatowi Marianowi Kuskowskiemu, a sekretarza — adwokat Marii Libickiej.

Po przyjęciu porządku zgromadzenia i po powołaniu Prezydium, a także Komisji mandatowej i Komisji wnioskowej, głos zabrał dziekan dr Zygmunt Zi e m b a, który przedstawił działalność Rady Adwokackiej w okresie sprawozdawczym. Kolega dziekan omówił kierunki polityki personalnej, sprawę więzi z zespołami adwokackimi, kwestie współpracy z organami władzy państwowej oraz organizacjami politycznymi i społecznymi. Na zakończenie mówca dodał, że Rada, chcąc dopomóc zespołom adwokackim w modernizacji lokali i ich wyposażenia, postuluje utworzenie funduszu na ten cel przez podniesienie składki z 3 do 4%, począwszy od 1 maja br.

Następnie Prezes Komisji Dyscyplinarnej kol. Kazimierz G ł o w a c k i przedstawił sprawozdanie tejsze.

Wobec doręczenia delegatom sprawozdania z wykonania budżetu i projektu preliminarza budżetowego wraz z uzasadnieniem Zgromadzenie zwolniło kol. skarbnika od wygłaszania ustnego referatu.

W imieniu Komisji Rewizyjnej sprawozdanie złożył adv. Mieczysław P u t z.

Następnie przystąpiono do dyskusji.

Jako pierwszy zabrał głos adwokat Tadeusz Grzebieniak, I sekretarz POP przy Radzie Adwokackiej. Mówca przedstawił sytuację polityczną w kraju, a w szczególności nawiązał do uchwał VII i VIII Plenum KC PZPR, poruszając kwestie wynikające z tych uchwał dla naszego środowiska. Tow. Grzebieniak ocenił współpracę POP z Radą Adwokacką jako bardzo dobrą i zwrócił się do delegatów o poparcie słusznej inicjatywy Rady co do utworzenia funduszu na poprawę warunków lokalowych i wyposażenia zespołów adwokackich.

Adwokat Tadeusz D z i e d z i c k i, członek zespołu adwokackiego w Jeleniej Górze, postulował w swoim wystąpieniu przywrócenie drogi procesu cywilnego do dochodzenia odszkodowania za następstwa nieszczęśliwych wypadków w pracy i wskutek nabycia chorób zawodowych.

Adwokat Jerzy Bronisz, kierownik zespołu adwokackiego Nr 1 w Wałbrzychu, ocenił pozytywnie działalność Rady Adwokackiej, w szczególności w dziedzinie za-

cieśnienia kontaktów ze środowiskiem i władzami, postulował podjęcie niezwłocznych kroków, które by dopomogły zespołom adwokackim w Wałbrzychu do uzyskania nowego lokalu wobec nadmiernego zagęszczenia obecnego oraz poparł przytoczony wyżej postulat adw. Dziedzickiego.

Dziekan *H o l a k* w imieniu Naczelnej Rady Adwokackiej wyraził słowa uznania Radzie Adwokackiej we Wrocławiu za jej dobrą pracę. Następnie omówił zadania adwokatury w świetle uchwał VII i VIII Plenum KC PZPR.

Adwokat *S t a n i s ł a w W a s i e k o w s k i*, kierownik zespołu adwokackiego w Nowej Rudzie, poruszył kwestię podniesienia minimum udziału stałego do kwoty 4.000 zł, wyrażając przy tym obawę, czy nie należałoby postulować zróżnicowania minimum w poszczególnych zespołach ze względu na niejednolite kształtowanie się zapotrzebowania na pomoc prawną w powiatach.

Następnie, wobec wyczerpania listy dyskutantów, zabrał głos wicedziekan Rady adw. *T a d e u s z K a s z u b s k i*, który udzielił odpowiedzi na poruszone problemy oraz przedstawił informację o realizacji uchwały poprzedniego Zgromadzenia delegatów.

Z kolei zabrał głos naczelnik *B o h d a n L i t y ń s k i*, który w swoim wystąpieniu ocenił pozytywnie działalność Rady Adwokackiej, omówił zagadnienia kadrowe w adwokaturze oraz złożył życzenia owocnej pracy.

Adwokat *A n d r z e j J o c h e l s o n* złożył sprawozdanie w imieniu Komisji mandatuowej, a adwokat *A d a m Z e l g a* przedstawił projekt uchwały w imieniu Komisji wnioskowej.

Zgromadzenie Delegatów udzieliło Radzie Adwokackiej absolutorium za okres sprawozdawczy i uchwaliło preliminarz budżetowy w brzmieniu zaproponowanym przez Radę Adwokacką i Komisję Rewizyjną, wyrażając zarazem zgodę na utworzenie funduszu na poprawę warunków lokalowych zespołów oraz ich wyposażenia — przez podniesienie składki na rzecz izby do 4%. Zgromadzenie zaleciło też Radzie rozszerzenie akcji socjalnej przez reorganizację pomocy lekarskiej i usprawnienie pracy bufetu, a ponadto zobowiązało Radę do wystąpienia w sprawie wyznaczania rozpraw w godzinach popołudniowych i wieczornych z opinią negatywną oraz o przekazanie dezyderatu co do przywrócenia drogi sądowej do dochodzenia świadczeń pieniężnych w razie wypadku przy pracy lub zapadnięcia na chorobę zawodową.

Na tym zebranie zakończono.

aaw. Jan Chmielnikowski